3

Oprawiono (2 zeszyty razem) w r. 1942.

1

41

N. Inw. 4233.

Dziennik Marka Antonina

2 zeszyty.

Dziennik

Marka Antonina Cesarza

pisany dla siebie samego.

przekładał

z Greckiego K.J.H.

1832. 6. grudzień. Żytomierz — 23. Maja 1833.

N. 1. 1.14.

Dziennika
Marka Antonina Cesarza księga 1^{sza}

1\. ~~Od mego dziada Wera nauczyłem się być obyczajnym~~

1\. Nauczyłem się od mego dziada Wera obyczajności i łagodności.

2\. Ze sławy i pamięci ~~pozostałej~~ przekazanej po Ojcu wziąłem skromność i męską duszę.

3\. Od Matki mam pobożność i ~~szczodrobliwość~~ ~~i wstręt~~ dobroczynność i wstrzemięźliwość nietylko od złych uczynków ale i myśli ~~…~~; także ~~…~~ umiarkowane życie i dalekie od zbytku bogaczów.

4\. Od mego Pradziada ~~skorzystałem~~ powziąłem żeby ~~się……~~ unikać szkół publicznych ~~rozprawiań filozofów~~ ~~nie uczęszczałem nachodzić~~, lecz używać w domu dobrych nauczycieli ~~trzymać~~: i wiem od niego że na te ~~koszta~~ ~~……potrzeba sypać~~ ~~litować nie trzeba~~ : największych ~~koszt~~ nakładów nie trzeba litować.

5\. Od ochmistrza poznałem żeby się nie przychylać do żadnej strony ani w igrzyskach rycerskich ani szermierskich: żeby cierpliwie znosić trudy, przestawać na małem, ~~własną ręką~~ pracować własnemi rękoma, ~~nie mieszać się w cudze rzeczy~~ i nie łatwo dać ucha ~~obmowie~~ oskarżeniom.

6\. Od Diogneta ~~nauczyłem~~ ~~wziąłem……~~ przejąłem się nie zajmować się fraszkami nie wierzyć ~~w zaklinania~~ Dziwaczkom i Czarownikom ~~i zaklinaniu~~ zaklinaniu i wypędzania diabłów z opętanych lub i tym podobnym baśniom. Nie karmić ~~sobie~~ przepiórek żeby z ich bitwy wywróżyć przyszłość i nie zdumiewać się nad takiemi rzeczami. Znosić ~~…~~ śmiało ~~prawdę~~ prawdy ~~……~~ powiedziane ~~takie~~. Jemu także winienem żem się oddał filozofii, że słuchałem naprzód Bakcheja potem Tandazida i Marciana, że pisałem rozmowy jeszcze w dziecinnym wieku, że ~~spać na tabie~~ sypiać lubię na tapczanie okrytym i skorach ~~spać~~ i inne ~~tym~~ tym podobne zwyczaje filozofów greckich ~~zachowywać lubię~~ zachowywałem.

7\. Od Rustika nauczyłem się widzieć potrzebę leczenia i poprawy moich obyczajów; i unikać przesadzania się Sofistów ~~śmiesznych~~ czy to w pisaniu o rzeczach oderwanych, czy w gadaniu mówek ~~w urojonych przedmiotach~~ czyli ~~nie piszące jak oni o rzeczach~~ oderwanych, nie prawiące mówek w urojonych przedmiotach ~~czy to nie pisać jak~~ nie piszące ~~wiele~~ jak oni o rzeczach oderwanych, nie prawiące mówek w urojonych przedmiotach, i nie ukazujące się z podziwieniem wszystkich cierpliwym i doskonałym mężem.

7\. ~~Od Rustika dowiedziałem się, że moje obyczaje potrzebują poprawy i leczenia~~ nauczyłem. widzieć potrzebę ~~poprawy i leczenia~~ poprawy ~~moich~~ obyczajów, ~~nie wpadać w przesadzanie się sofistów, nie pisać~~ nie zanikać się w nie ~~nie pisać żadnych ksiąg~~, ~~nie prawić zachęcających mówek, nie ukazywać się z podziwieniem wszystkim cierpliwym i doskonałym mężem~~: także zaniechać wymowy, poezyi i ozdobnego sposobu pisania: nie chodzić w paradnej sukni nawet w domu i nie czynić nic takiego coby trąciło pychą: listy po prostu pisać, tak jak od niego samego ~~matka mojej pisał~~ moja Matka z Sinuessy odbierała: Dla obrażających i wykraczających być skłonnym natychmiast do przejednania i przebaczenia, jak tylko sami powrócić do mnie zechcą: pilnie czytać i nie przestawać na powierzchownych ogólnych wyobrażeniach, gadułom nie łatwo wierzyć: ~~On także dał mi pamiętniki Epikteta~~ jemu winienem i żem się zapoznał z pamiętnikami Epikteta, które mi ~~…~~ sam darował.

✱

8.

~~Od Apolloniusza pozyskałem, że jestem [mieć] wewnętrzną wolność i niezachwianą stałość: że nic innego, nie patrząc na najmniejszej nawet rzeczy [mna nie rzeczy jak] tylko na rozum. że i w najmniejszej rzeczy niczego więcej nie słuchać tylko rozumu:~~

Od Apolloniusza nabrałem zwyczaju mieć wewnętrzną wolność i niezachwianą stałość: nie słuchać w najmniejszej rzeczy niczego więcej tylko rozumu: zawsze być jednakowym w boleściach najsroższych, w utraceniu dzieci i w długiej chorobie.

~~Od niego [...] Był on dla mnie żywego przykładem, który mnie jasno pokazywał [nauczyłem się że] jak tenże sam człowiek może być według potrzeby najgwałtowniejszym i najpowolniejszym: jak [że] w nauczaniu być nieprzykrym nie należy być przykrym. Tenże sam żywy przykład żywy. Od [wielkiej samo] mi mędrca, który naukę ze swoich zalet za najmniejszą uważał naukę i łatwość jej wykładania nie należy być przykrym, że~~

bie. Jemu ~~także~~ obowiązany, że dał mi z siebie żywy przykład jak tenże sam człowiek ~~być~~ może być według potrzeby najgwałtowniejszym i najpowolniejszym, jak w nauczaniu nieprzykrym. Jemu także wdzięczny, że w sobie pokazał jawnie męża, co za najmniejszą ze swoich zalet uważa naukę i łatwość jej wykładania, ~~co ma~~ że [podał sposób] ~~nauczył~~, jak przyjmować mniemane łaski od przyjaciół, żeby się ani nieszczędnie dać podbić przez dobrodziejstwa ani pogardzać nierozsądnie.

9. Od Seksta [nabyłem] ~~pozyskałem~~ łaskawość i przykład [rządu] ~~w domu~~ ojcowskiego ~~rządu~~ w domu, postanowienie żyć według przyrodzenia, powagę niewymuszoną, pilne uprzedzanie [chęci] ~~życzeń~~ przyjaciół,

\+ ~~cierpienie nie~~ znoszenie mniemań prostaków i nieświadomych, zastosowanie się do wszystkich tak aby ~~obcowanie się nasze było milsze nad wszelkie pochlebstwo~~ w obchodzeniu [z ludźmi] się [być] ~~naszem~~ milszym nad [samych] ~~wszelkie pochlebstwo wszystkich~~ pochlebców, a jednak i w [tym razie] ~~tej mowie~~ ~~obcowaniu~~ u wszystkich zachować dla siebie największe poważenie. także pojęcie, wynalezienie i uporządkowanie potrzeb-

prawideł do dobrego sposobu życia; ukrycie
zupełne gniewu i ~~wszelkiego~~ innego poruszenia, lecz
razem z tą nieczułością największej skłonności
+ ~~do przyjaźni~~ do i miłości synowskiej, małżeńskiej, ~~ro~~ ro-
dzicielskiej i przyjaźni: ~~dobroczynności~~ cichej
dobroczynności i wielkiej nauki bez popisu.

<u>10.</u>

Od Alexandra grammatyka poznałem że
~~niepotrzeba urywać przycinków~~ nienależy być
uszczypliwym, ~~łapać~~ ani łapać haniebnie
za ~~słowa~~ wyrzucone słowa barbarzyńskie, śmieszne
i dziwaczne; ale to tylko zgrabnie ~~przetoczyć~~ ~~wypada~~
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~wypada~~ ~~potrzeba~~ ~~pytania~~ prze-
tożyć i to w sposób odpowiedzi, potwierdzenia
lub ~~zachowania~~ ~~rozważania się~~ rozstrzasania nie ~~słów~~ słów lecz samej ~~[illegible]~~ ~~rzeczy~~ rzeczy
~~ani słów~~ albo też ~~przez~~ inne zręcznie wtrącone
napomnienie.

11 Od Frontena wiem że do samowładztwa
wiąże się zazdrość, chytrość i ~~zmyślanie~~ udawanie:
że w ogólności tak nazwani od nas wysoce
urodzeni ~~[illegible]~~ ~~nie kochają ludzi~~ – niewiele kochają
ludzi.

~~12. Od Alexandra platonisty ~~mam~~ ~~nauczyłem się~~ skorzystałem ~~że przecho-~~~~
~~gę, żeby nieczęsto, wyjąwszy gwałtowną potrzebę,~~
~~ani mówić komu, ani w liście pisać, że~~
~~niemam czasu: i że w ten spo~~

Od Alexandra platończyka skorzystałem,
aby nieczęsto, wyjąwszy gwałtowne potrzebę,
ani mówić komu ani w liście pisać, że
niemam czasu: i aby tym sposobem zasłania-
jąc się mnóstwem zatrudnień nie opuszczać
ustawicznie obowiązków, które się wszystkim
od każdego ~~zwykle~~ powszechnie należą.

13. Od Katula ~~przywykłem~~ nawykłem nie pogardzać
+ skargą przyjaciela, choćby niesłuszna <u>była</u> skar-
ga, lecz starać się powrócić zwykłą zażyłość: o swo-
ich nauczycielach z ochotą dobrze mówić, jak
~~to czynili Domicjan i Atenodot~~ wiemy z po-
dania, że tak czynili Domicjan i Atenodot.
Dzieci swoje prawdziwie kochać.

14. Od brata mego Sewera nauczyłem się
kochać krewnych, lubić prawdę i sprawiedli-
wość. Także jemu winienem że poznałem Tra-
zea, Helwida, Katona, Diona Brutusa

14. Od Brata mego Sewera pozyskałem przywiązanie do krewnych, miłości prawdy i sprawiedliwości. Od niego poznałem Trazea, Helwida, Katona, Diona, Brutusa, i powziąłem wyobrażenie doskonałej rzeczypospolitej rządzonej według słuszności i równości praw dla wszystkich, także obraz królewskiej władzy szanującej najbardziej ze wszystkiego wolności podległych. Jeszcze od Niego nauczyłem się nie troszczyć, być jednakowym czcicielem filozofii, dobrze czynić i szczodrze szafować, nie tracić dobrej nadziei, nie wątpić o miłości przyjaciół, ~~nie ukrywać kiedy co przez kogo zdziałanego niepochwalamy~~ nie ukrywać

\+ swojej przygany czyjim postępkom: nie lękać się dać poznać przyjaciołom ~~czego~~ co chcę a czego niechcę, słowem być otwartym.

15. Maximus mnie zachęcił swoim przykładem panować nad

\+ sobą i w niczem nie dać się uwieść żądzom: dobrego ~~być~~ nie tracić umysłu w chorobach i innych nieszczęściach: ~~być~~ mieć obyczaje skromne, łagodne

\+ i poważne: wypełniać bez krzywienia ~~się~~ swe obowiązki ~~co do mnie należy; uzyskać takie ufność aby wszyscy wierzyli, wszystkich zaufanie, że co mówi to myśli a co robi to nie w tym celu robi. Uzyskać takie zaufanie, że co mówi to myśli a co robi to nie w tej chęci robi.~~

co do mnie należy; starać się pozyskać takie zaufanie, aby wszyscy wierzyli, że co mówię to myślę, a co robię to nie w złym celu robię: Nad niczem się nie dziwić i nie zdumiewać; działać nie skwapliwie, nie opieszale i bez wahania się, nie upadać na sercu, nie

\+ był markotnym, gniewliwym albo podejrzliwym; dobrze czynić, chętnie przebaczać i nie ~~nie kłamać i trwać mieć ~~zamiar~~ nigdy~~ kłamać: mieć postanowienie raczej nigdy nie zbłądzić niż się później poprawiać: tak postępować aby nikt nie sądził ~~się~~ że jest pogardzanym ~~ode mnie~~, lub że się mam za lepszego nad innych; i nie wysadzać się na grzeczności dla ~~po~~zyskania czyjej pochwały.

16 Od Ojca ~~mam~~ ~~biorę~~ wziąłem ~~przykład~~ wzór jak być łagodnym i stałym nieporuszenie w rzeczach ~~z do~~ z pilną rozwagą ~~xxx~~ przedsięwziętych.

Od Ojca nauczyłem się być łagodnym i stałym nieporuszenie w rzeczach z pilną rozwagą przedsięwziętych: nie szukać próżnej ~~chwały z tak nazwanych czci~~
~~z posiadania tych rzeczy~~
chwały z posiadania tak nazwanych honorów kochać ustawiczną pracę: ~~słuchać mogących coś pożytecznego powiedzieć~~ słuchać mających do mówienia coś pożytecznego dobru wszystkich: nigdy się niedać odwieść od wymierzania według zasługi każdemu tego co się należy. z doświadczenia wiedzieć gdzie potrzeba ~~surowo~~ ścisłości a gdzie pobłażania.
\+ powstrzymać się od ~~kochania~~ miłości chłopczyków: być grzecznym i uprzejmym dla wszystkich niezmuszać przyjaciół aby koniecznie razem biesiadowali, ani okładać na nich niezbitą potrzebę wspólnego podróżowania, owszem zawsze się jednakowym dla tych pokazywać, którym jakie zatrudnienia niedozwoliły towarzyszyć: na obradach pilnie
\+ roztrząsać i ciągle bywać, ani dla prędszego rozstrzygnienia przestawać na zdaniach bez namysłu podanych. starać się utrzymać przyjaciół ~~ani~~ ~~nie~~ obmierzać ich ~~sobie~~ ani aż do szaleństwa wielbić: we wszystkiem sobie
\+ samemu wystarczać i być wesołym: zdaleka przewidywać i w najmniejszych rzeczach dać na przyszłość rozporządzenia bez trwożnej
\+ pompy: unikać okrzyków i wszelkiego pochlebstwa: ~~#~~ przestrzegać pilnie tego co
\+ potrzebne krajowi: skarbem publicznym oszczędnie szafować i cierpliwie znosić z tąd pochodzące uskarżania się: w czczeniu Bogów nie być zabobonnym a w obchodzeniu się z ludźmi nie nazbyt ubiegać się za ich łaską,
\+ nie przymilać się i nie kochać się w natłoku wielkim: ~~Ale być~~ wcale ~~umiarkowanym~~

ale być we wszystkiem umiarkowanym,
stałym, nigdy niedorzecznym, ani wszelkich nowości stronnikiem. Rzeczy do wygodnego życia wiodących, których wysoka dola
\+ jak była ojca ~~mojego~~, ma podostatkiem
nauczyłem się od niego samego używać
bez chełpliwości i skromnie, aby i do tego
\+ w jest ~~będących rzeczy~~ niedbale się przywiązywać
i ~~do~~ czego niema niebardzo żądać: tak
postępować żeby nikt nienazwał
\+ ani sofistą ——— ——————— ani scholastykiem, ale mężem dojrzałym, skończonym i niezdobytym dla pochlebstwa,
starać się o ~~mieć~~ zdolności do zajęcia się nietylko
sobą lecz i drugiemi: ~~prau~~ szanować prawdziwych filozofów, a z innych się nienatrząsać: w obcowaniu być miłym i żartobliwym ale nie do znudzenia: mieć
o własne ciało staranie przyzwoite,
aby nieuchodzić za przywiązanego niezmiernie do życia, ani za wielkiego strojnisia, ani za tego, co o zdrowie
i ochędóstwo mało się stara.
owszem własną pilnością przyjść
do tego aby jak najmniej doktorów
\+ ~~potrzebować~~ ~~używać i wszystkich lekarstw~~
~~z ich lekarstw~~
potrzebować z ich lekarstwami: nadewszystko ustępować pier-
~~wszeństwa tym, którzy nabyli~~
~~bez zazdrości tym~~
wszeństwa bez zazdrości tym, którzy
niepospolitą biegłość pozyskali
w nauce wymowy, prawa i obyczajów lub w innej jakiéj rzeczy:
i ubiegać się z nimi oto, aby ~~ich oni~~
każdy z posiadanych zalet należnéj
sobie chwały dostąpił. ~~We wszystkiem podług zwyczaju przodków postępować i nie starać się aby widziano~~

~~ze po ojców zwyczaje. u~~

Wszystko podług zwyczaju przodków czy-
nić, i niestarać się aby takowe strzeżenie
+ ojcowskich zwyczajów ~~jasne~~ konieczne widziane było. także
~~nie łatwo się odmieniać~~
niebyć zmiennym i nie wytrwałym, nie
+ nudzić się pobytem na jednem miejscu
ni ~~pracą~~ ciągłą nad jedną rzeczą. Jeszcze
od Ojca, który często doświadczał bolu gło-
+ wy, miałem piękny przykład, że natych-
miast jak bolić przeminie brać się
potrzeba do zwykłej pracy z nowemi
i czerstwemi siłami. ~~Od niego nauczyłem~~ ~~Od Niego~~

~~O Nie należy mieć wiele tajemnic, tak
jak on ~~miał~~ miewał ~~ich~~ bardzo mało, bardzo
rzadko i bardzo mało i te a tylko w rze-
czach tyczących się kraju.~~

~~Od niego nauczyłem się, że nie należy
p mieć wiele tajemnic, jak on miewał
bardzo rzadko, bardzo mało i tylko
w rzeczach tyczących się kraju.~~

~~Od nauczy~~

Od niego nauczyłem się nie mieć
wiele tajemnic, lecz tak rzadko i tak
mało jak on miewał, i to w rze-
czach tyczących się kraju. Z przy-
zwoitą roztropnością i umiarkowaniem
wyprawiać widowiska, budować ręko-
dzielnie, rozdawać podarunki ludowi,
i w tem wszystkiem patrzeć ~~po~~ na to, co
robić ~~nal~~ przystoi, a nie na chwałę,
którą przez takie uczynki pozyskać
można: nie chodzić do łaźni o niezwyk-
~~łym porze~~ czasie niebyć ~~rozkochać się w budowaniu,
w jedzeniu, w tkaniu i farbie sukien,
i w doborze niewolników nie wymyślać~~
tym czasie, niebyć zapalonym do ~~usta~~
ustawnego budowania, ~~i~~ a jedzeniu
w tkaniu i farbie sukien, i w doborze
niewolników ze względu na piękność, i ~~nie~~ wymyślać.

Z niego ~~takie~~ bratem wzór dobr skromnego życia,
on bowiem a xiąż w domu swoim, którem
~~miał w Lorium, chodził tylko w sukni spodniej robionej~~
~~w pobliskiej wiosce, także i w Lanuwii~~
~~często, a~~ w niej był ~~często i w Lanu-~~
~~wium, a kiedy~~

miał w Lorium chodził tylko w spod-
niej sukni i to robionej w pobliskiej
wiosce, w niej był często i w Lanu-
wium, a kiedy ~~brat~~ miał zwierzchnią
szatę jadąc do Tuskulum zawsze się
zwykł uniewiniać: i taki był sposób
jego postępowania. On także swojem
życiem mnie nauczył, aby nie mieć osobli-
wie dzikiego, nie bezwstydnego, nie gwałtow-
nego i nie takiego o czémby można było ~~powie-~~
~~dzieć~~ ~~było~~ że aż do krwawego potu przy-
chodzi: lecz owszem w każdej czynności
jak gdyby w czasie wolnym od zatrudnień,
spokojnie, porządnie, stanowczo najmniejsze
szczegóły rozbierać, aby wszystko odpowia-
dało sobie. To, co o Sokratesie powiedziano
może się stosować do ojca mego że i pow-
strzymać się i używać umiał tych rzeczy,
~~od których wiele ludzi dla słabości ani się~~
~~mogą powstrzymać ani dla niepomiarkowania~~
~~używać mogą~~
~~od których wiele ludzi ani się pow-~~
~~strzymać mogą dla słabości, ani~~
od których wiele ludzi ani się mogą
powstrzymać dla słabości, ani używać
dla niepomiarkowania: pokazać się
w pierwszym razie wytrzymałym ~~cierpliwym~~ a w drugim
umiarkowanym jest cechą męża
doskonałego i ~~niezw~~ mającego niezwy-
ciężoną duszę: jak on tego dowiódł ~~to pokazał~~ w cho-
robie Maxima. —

17. Bogom dziękuję, że mi dali, dobrych dziadow
\+ dobrych rodziców, dobrą siostrę, dobrych nau-
czycieli, dobrych domowników, krewnych, przy-
jaciół i prawie wszystko dobre. ~~miałem.~~
i że przeciw żadnemu z ~~tych~~ nich niewykro-
~~czyłem, chociaż miałem taką skłonność, że~~
~~gdyby się nadarzyła zręczność zrobiłbym co~~
~~podobnego: łaska to Bogow, że nigdy niebył~~
~~taki skład rzeczy~~
czyłem, chociaż miałem usposobienie przy
zdarzonej zręczności zrobić co podobnego;
łaska to Bogow, że ani razu taki się zbieg
rzeczy nie trafił, abym takowe uczucie ~~naja~~
jawnie pokazał. Także dzięki za to, żem
się dłużej niewychowywał u nałożnicy
mojego dziada, że pierwszą młodość niepokalaną
zachowałem, że przed czasem męskich rzeczy
nieużywałem, lecz dopiero po dawno zapadłym
czasie: że podlegałem takiemu monarsze i ojcu;
~~który odemnie wszelką próżną~~
który odemnie wszelką pompę oddalił
~~i na tę myśl naprowadził, że cesarz na~~
~~swoim dworze żyć może bez~~
~~może mi~~
i na tę myśl naprowadził, że cesarz
na swoim dworze może niepotrzebować
ani straży, ani szat odznaczających się,
\+ ani pochodni, ani posągów lub tym
~~podobnej wystawy: lecz jak można naj-~~
~~bliżej we wszystkiem do życia prywat~~
~~bliżej we wszystkiem się stosować do ży-~~
~~cia prywatnych.~~
podobnej wystawy, lecz [nauczył mnie] stosować się
we wszystkiem jak można najbliżej
do życia prywatnego i przez to ani mniej
godnie ani mniej czynnie wypełniać sprawy
publiczne które do ~~najwyższego~~ naczelnego
rządcy należą. ~~Od~~ Bogom dziękuję że
~~mnie~~ [mi] ~~się~~ taki brat [się] nadarzył, który był
zdolny przez swoje obyczaje pobudzić
mnie do pracowania około siebie a razem

rozweselić duszę moję okazywaniem szacunku i miłości ku mnie: że dzieci mnie urodziły się ani niezdatne, ani w ciele ułomne. że się więcej niedoskonaliłem w poezyi, wymowie i w innych tego rodzaju naukach, nad którémi możebym dłużej zabawił, jeślibym uznał że łatwo w nich postępuję: że moich dozor-
~~ców uprzedziłem prośby w postawieniu na godnościach, których żądali mi się żądać~~ [wcześnie] [wyniosłem] [godności]
ców wcześnie postawiłem na godnościach, których, jak mi się zdało, sami żądali:
~~ani [że nie] odwlekałem w nadziei, że później to zrobię, z przyczyny jeszcze byli młodzi. że poznałem~~
+ i niedwlekałem, ~~gdy~~ w tej nadziei, że później to zrobię, gdy jeszcze byli młodzi. że poznałem Apolloniusza, Rustyka i Ma-
~~xima; że często i jasne miewałem pojęcie życia zgodnego z naturą~~
xima: że często i jasne miałem wyobrażenie jakie ~~ma~~ [powinno] być życie zgodne z na-
~~turą, bo co było w mocy Bogów to wszystko robili przez swoje natchnienie, pomoc,~~
turą, bo ~~ile było w mocy~~ [co się tycze] Bogów to mi pomagali przez swoje natchnienie, wspar-
cie i radę a ~~nietylko~~ ~~w niczem~~ nie przeszkadzali do życia według natury
~~i że pierwsze odstąpiłem.~~
i jeśli od takiego życia odstąpiłem to ~~przez moję własną winę, bo przez~~ [moja wina] [bom]
niezachował ~~ie~~ boskich ~~pr~~ napomnień i ledwo nie przykazań. że moje ciało mogło tyle wytrzymać w tak trudzącem życiu; żem się ani Benedykta nie dotknął, ani Teodota; że później z mi-
łości tej dręczącej choroby wyleczyłem się. że często gniewając się na Rustyka, nic więcej takiego nie zrobiłem, czegobym póź-
niej żałował; że chociaż matka jeszcze

młoda umarła jednak mieszkała ze mną
ostatnie lata: że ile razy chciałem nieść
pomoc jakiemu biednemu lub innemu
potrzebującemu, to nigdy nie słyszałem aby
mi odpowiedziano, że na to niema pienię-
dzy: ~~stąd poszło~~ i dla tego ~~nigdy~~ nie przy-
padła na mnie podobna potrzeba, abym
wzajemnie drugich pomocy żądał ~~potrzebo-~~
~~wał~~: i że dostałem żonę tak powolną,
tak kochającą i tak ~~prostą~~ skromną:
że miałem podostatkiem biegłych nauczy-
cieli do moich dzieci. Bogom wreszcie
obowiązany jestem, że w czasie snu
podali mi ~~sposo~~ środki do zaradzenia
~~tak innej chorobie, jako i pluciu~~
~~krwią~~ na różne choroby a szczególniej
na plucie krwią i zawrót głowy, jak
się to w Kajecie przytrafiło. Że za na-
braniem chęci do filozofii nie napadłem
na jakiego sofistę ani marnie trawiłem
czas nad podobnemi pismami lub nad
rozwiązaniem syllogizmów, i nie zaba-
wiałem się nad nauką o ciałach nie-
bieskich. Do tego bowiem wszystkiego
potrzeba było ~~Bo~~ pomocy Bogów
i losu. —

Pisałem u Kwadów w obozie
nad Granuą. —

KSIĘGA II.

1 Rano ~~pamiętaj~~ potrzeba sobie przepo-
wiedzieć: że będę miał do czynienia z cie-
kawym, niewdzięcznym, chytrym, zazdroś-
nym i nietowarzyskim. Ci wszyscy dla tego
podlegają takim wadom, że niemają
wiadomości dobrego i złego. Ja zaś
~~poznaję~~ poznałem że natura dobrego jest szla-
chetna a złego haniebna: i rozważając
naturę wykraczających przekonałem się,
~~że są moi bliscy rodzeni~~
~~że składają moje rodzeństwo~~
że są moi bliscy rodzeni nie ~~przez po-~~
~~krewieństwo~~
krew lub powinowactwo ale przez
wspólność umysłu i ~~tej~~ cząstki bó-
stwa, którą posiadamy: że ani
~~mnie~~ kto z nich obrazić mnie może,
żaden bowiem niewstanie ~~przyczyni~~
okryć mnie występkiem; ani ~~się~~ się
~~gniewać się~~ podobna rozgniewać
lub nienawidzieć krewnego: zro-
dziliśmy się bowiem dla wzajemnego po-
magania sobie, tak jako nogi,
ręce, powieki i dwa rzędy ~~niższy~~
wyższych i niższych zębów. Robić
tedy naprzekór jeden drugiemu nie
zgadza się z naszą naturą, bo naprzeciw
czyniący musi się złościć i niecierpieć
drugich:

2. ~~Czemkolwiek jestem zawsze składam~~
\+ ~~z ciała duszy i rozumu~~
Czembykolwiek niebył zawsze się składa
z ciałka, duszyczki i rozumu. Precz księgi,

83

i dalej nie ślęcz nad niemi i ~~nie~~ oddawaj ~~się~~ ani się bezpożytecznym zaiekaniom. ~~Ze~~ Ale jako ten co ma wkrótce umrzeć ~~ciałem~~ pogardzaj. ~~bo coż jest~~ ciałem: bo coż jest? Oto ~~krew~~ ~~i kości~~ posoka i kości i skóra oto z nerwów żył i arteryi tkanina. Przypatrz się duszy coż jest takiego? para: i jeszcze nie zawsze ~~jedna~~ ta sama ale w każdej chwili jedna się wypuszcza a druga wciąga. Nareszcie trzecia ~~z której się składam~~ jest rozum. Tak tedy rozważ, w sobie stary jesteś ani pozwól aby więcej rozum już służył ani się daj porwać popędom do niekoniecznych; los obecny znoś bez szarkania a przyszłego darmo nie unikaj —

3. Wszystko ~~na sobie~~ jest ~~nosi cechę~~ pełne opatrzności ~~bożej~~ ~~na sobie. nawet to coż zdaje być dziełem~~ ~~przypadku~~ ~~na sobie~~ boskiej i to co się zdaje czynić sam przypadek jest dziełem natury lub składu ~~tez~~ związku rzeczy zrządzonych Bogów opatrznością. ~~Wszystkie dzieła~~ ~~każda rzecz~~ z tego ~~zrodła wypływają~~. ~~Wszystko się dzieje~~ każda rzecz z tego zrodła wypływa. Wszystko się jeszcze dzieje z nieuchronnej konieczności i dla pożytku świata całego którego częścią jesteś. to bowiem dla każdej części musi być dobre, co przynosi korzyść całej naturze i przyczynia się do jej utrzymania. Świat się zachowuje nietylko przez ~~żywiołów~~ zmiany żywiołów lecz i przez ~~i stał~~ złożonych. Niech te uwagi wystarczą dla ciebie i ~~będą~~ ~~w każdym razie zamiast~~ i zawsze będą jako wyroki twego postępowania. Zbyteczne pragnienie książek zarzuć, abyś ~~szemrając nieskonczył życia ale szemrając~~ abyś nieumarł szemrając ale prawdziwie spokojny i ~~wdzięczny~~ z całego serca wdzięczny Bogom za odbierane w życiu dary.

4. Pamiętaj od jak dawna ~~to ciw~~ odwlekasz poznanie ~~życie według~~ tych prawideł, i jak często zdań udzielonych od Bogów nieczynisz żadnego użytku. Przecie kiedyś kiedyż należy poznać że jesteś ~~jakiego~~ świata cząstką ~~jesteś~~ i że od ~~od jakiego~~ rządcy tego świata ~~wszego stworzenia~~ pochodzisz, i że jest ~~masz~~ kres przepisany dla twego czasu, który, jeśli go nieobrócisz na uweselenie twoje, preminie i preminiesz i ~~stąd się mi znowu niewróci~~ jako ten czas niewróci się więcej.

5. W każdym czasie staraj się pilnie, jako mąż i Rzymianin, to co masz pod ręką działać ~~czynić~~ ~~działać~~ z pewną i ~~[illegible]~~ niewyszukaną powagą, z ludzkością, swobodą i sprawiedliwością: usiłuj także oddalić od ~~uwolnić~~ siebie ~~od~~ wszelkie inne ~~[illegible]~~ myśli: a oddalisz ~~uwolnisz~~ jeśli każdą sprawę tak czynić ~~działać~~ będziesz, jakby ostatnią życia twojego: wolną od wszelkiej płochości, od powodowania się namiętnościami wbrew żądaniom rozumu, od obłudy i samolubstwa i nie przestawania na tem co nam ~~my~~ ~~od~~ udzielono ~~Bogowie~~ ~~nam~~ losem ~~otrzymali~~. Patrz jak mało jest rzeczy, które pozyskawszy można pomyślne i boskie prowadzić życie. Gdyż i Bogowie od zachowującego ~~tego który~~ to wszystko ~~zachowuje~~, niczego więcej nie żądają.

6. Znieważasz, znieważasz siebie, o duszo: na wrócenie sobie godności niebędziesz więcej miała czasu, szybko bowiem życie każdemu upływa, tak i twoje prawie już przeszło, siebie ~~nie po-~~ masz za nic, a na drugich duszach

+

pokładasz własną szczęśliwość. —

Nie rozrywaj się rzeczami, które zewnątrz 7.
na ciebie przypadną: i daj sobie czas
wolny do nauczenia się czego dobrego,
i ~~poprzestań błąkać się zaprzestań.~~
i poprzestań ~~unoszać się tkaniny umotić~~ na oślep tu i ówdzie się błąkać.
~~jak ciebie popchnie przypadek~~ —
Jeszcze się masz wystrzegać innego +
~~błędu~~. zboczenia. Wielu bowiem którzy
życie starli na ciężkiej pracy, około fraszek +
tylko podejmowali trudy: a nie mieli
celu, do któregoby skierowali wszystkie
wysiłki i wszystkie myśli —

Nie łatwo można kogo widzieć nieszczę- 8.
śliwym dla tego, że nie wie co się dzieje
w duszach innych ludzi ~~ale~~ ale którzy
nieznają poruszeń własnej duszy koniecz-
nie muszą być nieszczęśliwemi. —

Potrzeba zawsze na to pamiętać, ja- 9.
ka jest całego świata natura, a jaka
moja i jak się ma jedna do drugiej i ja-
ką jestem częścią jakiego całego świata;
że nikt ~~rzeczy zgodnych z naturą, której częścią~~
~~jesteś~~, nie przeszkodzi zawsze czynić i ~~mówić~~
mówić tego, co zgodne z naturą, której
częścią jesteś —

Filozoficznie Teofrast w rozróżnia- 10
niu wykroczeń, jako był wtedy zwyczaj
~~rozróżniania~~ rozdzielania, powiedział, że daleko
są cięższe występki popełnione przez
żądzę aniżeli przez gniew: rozgnie-
wany bowiem z jakąś boleścią ser-
ca i ściśnieniem zdaje się odwracać od r-

zumu; ale przez żądzę wylewaniej-
cy, że jest od roskoszy zwyciężony
przeto się zdaje niewstrzemięźliwszym
i zniewieściałszym w swoich zdrożnoś-
ciach. Słusznie tedy i z chwałą
dla Filozofii wyrzekł, że większą
jest zbrodnią z roskoszą wykraczać
aniżeli ze smutkiem. ~~Przez~~ ~~Ze złości~~
Ten co ze złości dopuszcza się ~~jakiego~~
występku podobny zupełnie do obra-
żonego, który się boleścią zmuszony się
gniewa: kiedy przeciwnie ~~tamten~~ ~~z nie~~
~~przymuszanym~~ ~~popędem~~ chętnie uno-
si się na krzywdę i do jej wyrządzenia
samą tylko żądzą pędzony.

II. Tak we wszystkiem myśl i działaj
~~jak gdybyś już opuścić życie~~
abyś zawsze mógł opuścić życie.
~~Umrzeć bowiem~~, ~~jeżeli są Bogowie,~~
~~nic nie jest straszno~~
~~Świat pożegnać~~ ~~Dni zakończyć~~ Umrzeć
~~Umrzeć~~ ~~Nie~~ straszno, jeżeli są
Bogowie, bo nic złego nie ~~zeszlą~~
uczynią tobie: a jeżeli nie są lub
nie zajmują się ~~losem~~ ~~rządami~~ ~~podłemi~~ ~~człowieka~~ ludźmi to na
co żyć na świecie ~~bez~~ gdzie niema żadnych Bo-
gów i żadnej opatrzności? ale i są
i zajmują się ludźmi. ~~Daż~~ I jak ~~żeby~~ rozrządzili
że od człowieka samego zależy, aby nie wpadł w złe
~~nie wpadł człowiek~~ w to, co jest ~~nieszczęściem~~ rzeczywiste
~~więcej złem~~ ~~nie wpadł człowiek~~ ~~Od~~
~~dali do jego woli~~: ~~od niego samego~~
zależy. ~~z woli Boga~~. W innych
~~rzeczach~~ rzeczach ~~jeżeli jest co~~ jeśliby co było złego, to i to
wszystko Bogowie przewidzieli
i podali mu środki do uniknienia.
Ale to co niemoże gorszym zrobić czło-
wieka jak może uczynić gorszem życie ~~czło~~
~~wieka~~ jego?

Bo jeśliby takowy skład rzeczy cierpiała
natura, to albo ~~przez niewiadomość~~, albo ~~też wie-~~
~~dząc przez niemożność zapobieżenia i popra-~~
~~wienia tego~~, że nie wie, albo ~~to~~ wprawdzie
wie, ale nie może zapobiedz ~~ani~~ i poprawić
tego. Lecz ~~to być~~ niepodobieństwo [przypuścić] ~~aby tak~~
~~bardzo zbłądziła czy to przez~~ [że] przez niemożność
lub przez niewiadomość dopuściła się tako wiel-
kiego błędu, aby dobre i złe zarówno pocz-
ciwym też i niepoczciwym ludziom bez żadnej
różnicy przypadało. A że śmierć i życie, sła-
wa i niesława, ~~szczęście~~ [boleść] ~~nieszczęście~~ [i rozkosz] bogactwo
i ubóstwo i ~~inne~~ wszystko [inne] tym podobne
~~rzeczy~~ zarówno przypadają lub na dobrych
jako i złych ludzi; nie muszą być tedy
ani ~~piękne ani~~ szlachetne ani nieszlachetne,
[a]ni ~~dobre~~, złe ani dobre. —

Do prawdziwego rozsądku należy poz- 12
[no]nawać, jak wszystko prędko przemija:
jak na świecie znikają ciała a z czasem
i pamięć o nich: a takie są wszystkie
rzeczy które pod zmysły podpadają,
a najbardziej co nas albo rozkoszą zwodzą,
albo ~~odstraszają~~ [boleścią] odstraszają ~~bolem~~ albo ~~do~~ których
pycha ~~zakłada~~ [przyozdoba] ~~sławę~~ [sławatą]. Jak one są

ciałe i godne pogardy i nikczemne i
znikome i śmierci podległe. Cóż są-
ż, których zdania i głosy sławę stano-
wią? Cóż jest umrzeć? jeżeli kto na
samą rzecz patrzyć będzie i oddzieli od myśli
swojej te nieprawdziwe i straszne wyobra-
żenia, któreśmy zwykli przywięzywać
do śmierci, nie zda się nam czém innem
być wtedy, jak ~~tylko~~ dziełem natury.
Dzieła natury jeśli się kto obawia jest
dziecięciem: i umrzeć nie tylko jest ~~dziełem~~
natury dziełem ~~ten~~ ~~[illegible]~~ ~~nam~~ pożytecznem jeszcze.
Nadewszystko uważaj co z Bogiem czło-
wieka łączy, jaką jest cząstka Jego, i co
się stanie z tą cząsteczką po rozłączeniu się
z ciałem. —

Nic niema nędzniejszego nad tego człowieka, który się do 18/13
do wszystkiego chwyta, ~~co w głębiach ziemi, jak mówi, bada~~
który, jak mówi, i w głębiach ziemi bada i skrytości serc
ludzkich przez domysły wyśledza, a niewie ~~otém~~ ~~[illegible]~~ (że dla
niego dosyć by było poznać tego co ma w sobie ducha
i czcić go przyzwoicie: ~~a uczci go przyzw~~ czcić zaś
będzie, jeśli go wolnym zachowasz od żądz, od ple-

chości i od narzekania na rzeczy zdziałane przez Bogów
albo ludzi. ~~Co zrobią Bogowie potrzeba uwielbiać~~
~~mając wzgląd na ich cnotę~~ Dzieła boskie ~~powinny~~ zasługują
~~być~~ na uwielbienie z przyczyny ich cnoty, a ~~sprawy~~ uczynki ludzkie na
miłość ~~naszą~~ z przyczyny pokrewieństwa, które nas wszyst-
kich łączy. Nawet zdarza się często że sprawy czło-
wieka godne są politowania ze względu na
niewiadomości dobrego i złego: ~~[illegible]~~ jest to ślepota
niemniejsza ~~nad~~ od tej, która pozbawia mocy
rozróżnienia co ~~jest~~ białe a co czarne.

Chociażbyś żył trzy tysiące lat a nawet 15/14
i trzydzieści tysięcy, zawsze jednak pamiętaj
że nikt inny nie ~~traci życia~~ umiera jak ~~tylko~~ ten
co żyje, a nikt inny nie żyje, jak ten, co ~~ma~~ musi um-
rzeć: na jedno ~~tedy~~ wychodzi i najdłuższe, i najkrótsze
życie; ~~bo czas obecny~~ gdy obecność dla wszystkich jednakową, tylko
~~stracony~~ przeszłość nierówna. Przeto ~~umierający~~ czas który się traci ~~tez~~
~~jedna~~ jest mała chwilka ~~obecna~~; ~~bo~~ bo ~~ani~~ przeszłości ~~ani~~ przyszłości
stracić ~~nie podobna~~ nie można, ~~bo kto~~ bowiem kto czego nie ma, tego mu
nikt nie odbierze. Na te dwie rzeczy potrzeba pa-
miętać: naprzód, że wszystko od wieku ~~jest~~ dzieje się jednakowo
i w koło się obraca, tak że nie ma żadnej różnicy
~~czy kto widział sto lat, czy dwieście~~ widzieć
też same rzeczy przez lat sto, czy dwieście
albo przez czas nieograniczony. Powtóre:

zi i najbardziej długowieczny i najmniej

żyjący zarówno tracą: ~~bo doczesnej chwili~~

~~tylko pozbawieni~~ bo obecnej ~~tylko~~ tylko chwili

~~bywają~~ bywają pozbawieni, gdyż z tą jedną mają,

a czego kto niema tego i nietraci —

Wszystko na świecie jest mniemaniem, jak 15.

to można jasno widzieć z pism Cynika

Monima; z których to pism ~~pożyć się~~ ~~z tych~~ ~~pism~~ ~~wiej~~ można mieć

pożytek, ~~kiedy~~ jeśli kto ~~z nich~~ weźmie ~~tylko~~

~~tyle~~ ~~tylko~~ ~~ile się~~ tylko ~~to~~ co się ~~prawdzie~~ nie sprzeciwia.

prawdzie.

Dusza ludzka najbardziej krzywdzi sama siebie 16.

naprzód kiedy się staje ~~jakoby~~ ~~wrzodem~~ z własnej winy niejako

gruzołem i wrzodem tego świata; być bo-

wiem rozjątrzonym na ~~co~~ rzeczy co się dzieje, jest.

to powstawać na zwyczajny i powszechny

porządek natury, ~~który~~ co w sobie obejmuje +

wszystkie szczegółowe wypadki. Powtóre:

kiedy jakiego człowieka nie cierpi i ~~na przekor~~ robi

na przekor aby mu zaszkodził, jak to jest zwycza-

jem rozgniewanych. Potrzecie, krzywdzi siebie

kiedy ulega roskoszy i boleści: poczwarte, kiedy

zmyśla i obłudnie i nieprawdziwie co robi albo

mówi. Popiąte: kiedy jej czynność i usiłowanie do żadnego celu nie zmierza lecz płocho i ~~bez~~ bezzasadnie działa: należy bowiem ~~iw naj-~~ ~~mniej~~ ~~mniej~~ ~~czy~~ w czynieniu i najmniejszych rzeczy jakiś koniec założyć: koniec zaś ~~rozsądnych~~ ~~rozumnych~~ istot ~~rozsądnych~~ rozumnych jest ten, aby się powodować mądrością i prawami ~~natury,~~ ~~lub~~ ~~powszechnego świata~~ co natury ~~lub co jedno~~ czyli, świata, ~~co jedno~~, ~~świata~~ ~~nat~~, tegoto miasta i rządu najdawniejszego.

~~Czas ~~życia~~ ~~istnienia~~ ~~trwającego~~ bytu człowieka jest oka-mgnienie, i treść życia jego ciągle upływająca. Zmysły ~~tępiejące~~ ~~ciemniejące~~ tępiejące i pojęcia, całego ciała budowa dą-ży się zgniliźnie~~ 17.

Czas pobytu człowieka jest okamgnienie, treść jego życia upłynna, zmysły tępieją-ce, całego ciała budowa zgniliźnie pod-legła, ~~[illegible]~~ dusza wiatrem, ~~Los nieod-gadniony~~ Przeznaczenie nieodgadnione, sława przypadkowa; krótko mówiąc, wszystko co jest ciała ~~upływa~~ przemija jako ~~rzeka~~ potok, a co du-szy, to jako sen i para: życie jest wojną i pielgrzymką w cudzej stronie, sława jego

u potomnych jest wieczne zapomnie-
nie. W takim stanie rzeczy co może go
~~prowadzać~~ prowadzić? jedna tylko Filozofia
która na tem zależy aby ~~zachować~~ zachować wewnątrz duszę
niepokalaną wyższą nad wszelkie obrazy i pogardy.
przemagającą rozkosz i boleść, ~~nic pło-~~
~~cho, niczynnego~~ nieczyniącą nic pło-
chego ~~ani~~ fałszywego ~~ani~~ obłudnego,
nie potrzebującą, aby ktokolwiek inny co robił
lub nie robił, ~~przyjmującą~~ rzeczy
przypadłe i przeznaczone przyjmującą
jako ~~wyszłe~~ ~~złe~~ z tamtąd wyszłe
skąd i sama pierwej przyszła, nadewszystko
ze spokojnym umysłem oczekującą śmierci
jako nie czego innego, tylko rozwiąza-
nia pierwiastków, z których się składa
wszelka istota żyjąca. A jeżeli ~~tym~~
pierwiastkom nic się nie dzieje złego w tych
ustawicznych z jednej na drugą prze-
mianach; za cóż się lękać i mieć w podej-
rzeniu ich przemianę i rozwiązanie, które

~~według woli natury~~ wszystko ulega, na przyrodzonym porządkiem, a co się dzieje zgadnie z naturą nie dzieje się nic złego.

Pisałem w Karmnicie

Marka Antonina Samowładcy

Uwagi

spisane dla siebie samego. —

No. 2gi —

zaczęto. 25 Maja 1833 roku; skończono

Przekład z Greckiego

Księga Trzecia

1. Nie tylko o tém należy myśleć, że z każdym dniem ubywa życie i mniejsza część jego pozostaje: ale jeszcze uważać potrzeba, że chociażby kto dłużej żył, to niewiadomo, czy równie na długo wystarczy rozsądek i objęcie ściągające się do zdrowego sądzenia i biegłości w rzeczach boskich i ludzkich. Kiedy bowiem warjować zacznie, to wprawdzie może i oddychać i karmić się, i wyobrażać i żądać i nie braknie mu na innych tym podobnych rzeczach: ale rządzić sobą, wypełniać liczbę swoich obowiązków, rzeczy które się przedstawiają pozory od prawdy rozróżnić, zastanowić się czy nie czas zakończyć życie, i wszystko to, co zupełnie potrzebuje rozumu przytomnego, już dawno zagasło.

Należy tedy pospieszać, niedlatego tylko że śmierć co chwila bliższą się staje, ale i z tej przyczyny, że rozeznanie rzeczy i objęcie często wprzódy ~~jeszcze~~ ~~ustają~~ giną.

β.

2. Należy jeszcze i na to dawać baczenie, że wszystko, co się przydarza rzeczom od natury zdziałanym ma jakiś wdzięk i pociąg. Jak ~~Jako~~ chleb, ~~w pieczeniu, gdy się rozpadnie na części~~ który się w pieczeniu odsiadł nawet przez tę samą rozpadlinę, przeciwną wprawdzie sztuce piekarskiej, ~~staj nabiera, jakiejś~~ przyjemności nabiera i chęć do jedzenia sposobem sobie właściwym ~~zaostrza~~ obudza. Także i figi kiedy są najdojrzalsze i najlepsze, to pękają się ~~się roz pękają~~; i ~~w dospiałych oliwkach~~ i w ~~dostałych~~ oliwkach dostałość, co ledwie nie jest zgniliną, ~~tu ich bliskość zgniliźny nadaje~~ szczególniejszy powab owocowi przydaje.

kłosy nadół schylone, Lwa surowość,

lub z paszczy dzika tocząca się piana

i wiele innych rzeczy, jeśli je będziemy

uważać z osobna wcale są dalekie od piękno-

ści, jednakże towarzysząc tworom natury

upiększają one i ~~nadają~~ przybierają wspa-

niały. Przeto jeśliby kto z czuciem i obję-

ciem głębszem uważał ~~rzeczy które~~ to wszystko co się dzieją

na świecie, prawieby nie niczyjrzał, ~~na~~

~~wet~~ ~~wszystkich towarzyszących istotom przy-~~ ~~tolpich rzeczach~~ ~~całem, co towarzyszy~~

~~rzeczom naturalnym~~ ~~rodzenia~~, ~~coby się jaką przy-~~

~~jemnością niezalecało nawet w rzeczach~~

~~które towarzyszą~~ tworom przyrodzenia.

nawet w rzeczach towarzyszących dziełom

przyrodzenia, coby się jaką przyjemno-

ścią nie zalecało i razem nie podwyższało

piękności ogółu. Tak bestyi rozdarcie

ziewów z niemniejszą przyjemnością w naturze

można widzieć, jak się wydają naśladowane w ryso-

waniu albo rzeźbiarstwie. Także oczy

wolne od wszelkiej namiętności postrzegają

W starcach i staruszkach tę miłą dojrzałości

i właściwą im piękność, które wyrównywają świeżości i wdziękom ludzi młodych.

Zresztą wiele jest innych rzeczy, które się ~~nie są~~

~~dla wszystkich ładne, ale tylko~~

wszystkim wydają ~~się~~ ładne ale ~~tym~~

tylko tym, co ~~zwykli~~ nad naturą i jej

+ dziełami zwykli się należycie zastanawiać.

8

3. Hipokrates wiele chorób uleczywszy

sam z choroby umarł. Chaldei wielom

śmierć przepowiedzieli a potem i sami ulegli

swemu przeznaczeniu. ~~Popejusz,~~

Alexander, Pompejusz i Kajus Cezar,

co tyle miast całych ze szczętem zniszczyli,

tyle milionów jezdnych i pieszych

żołnierzy ~~wygubili~~, w bitwie wysiekli,

wreście i sami utracili życie.

Heraklites o spaleniu świata szeroce roz-
prawiając, z wody, która wnętrzności jego
napełniała obłożony nawozem wołowym
umarł. Demokrata wszy, a Sokratesa
innego rodzaju wszy zajadły.

Ale cóż z tego? wsiadłeś do nawy, żeglu-
jesz, ~~przybyłeś do portu~~ zawinąłeś do portu
wychodźże z okrętu: jeśli czeka ciebie
życie inne, to i tam są Bogowie, a jeśli
nicość i nieczułość, to przestaniesz dźwigać
jarzmo bólu albo rozkoszy, i służyć
ciału, temu naczyniu gorszemu od ~~duszy~~ ciebie
~~które w sobie zawiera~~ w którem się za-
wierasz. To bowiem co usługuje jest
daleko zacniejsze, gdyż jest umysłem i du-
szą, kiedy to co odbiera usługi jest
ziemią krwią i ziemią —

§ 4. Nie trać pozostałej części twojego życia
na zajmowaniu się innych postępkami,
chybaby to miało jaki związek z dobrem

pospolitém: przezto zaniedbujesz inne naj-
niejsze dzieło: myśląc bowiem co kto robi
i z jakiéj przyczyny, co mówi, co myśli,
co knuje i tym podobne rzeczy, musisz
się oddalać od ~~postrzegania~~ zastanawiania się ~~własnego~~ nad własnym
~~umysłu~~ rozumem. Potrzeba więc unikać ~~myśli~~
płochych, próżnych a nadewszystko cie-
kawych i złośliwych myśli, a razem przyzwycza-
jać się do takich tylko ..., w których
jeśliby kto nagle zapytał co teraz myślisz?
mógłbyś otwarcie i natychmiast odpo-
wiedzieć, że to lub owo: aby z tąd zaraz
jawno było, że twoje myśli, ~~są proste,~~
~~uczciwe~~, jak przystoi istocie towarzyskiéj
są proste, uczciwe, ~~dalekie~~ pogardza-
jące rozkoszą, zbytkiem, ~~schlebi-~~
~~waniem, zazdrością~~ sprzeciwianiem się, zazdro-
ścią, podejrzeniem, i tem wszystkiem

5

~~imem~~, cobyś ~~mat~~ iść zyznając mu-
siał się wstydzić, żeś to miał w umyśle.
Mąż taki bowiem, co nieodkłada ani chwili +
aby się liczył do najlepszych jest kapłanem X
i pomocnikiem Bogów i te Bóstwo, ~~co~~
które ~~wewnątrz~~ w nim w nim ~~wewnątrz umieszczo~~-
~~ne~~ przebywa czci przyzwoicie. Przeto
się staje takowy człowiek nie pokala-
nym roskoszą, niezranionym żadną boleścią
~~niedostępny dla krzywdy~~ nietknięty, żadną ~~wszelką~~ krzywdą X
niedostępnym dla żadnej nigodziwości, niezłom-
nym zapaśnikiem w największej walce,
którą ~~jaką~~ wytrzymać musi aby go jaka namięt-
ność niepokonała, przejętym aż do gruntu
sprawiedliwością, przyjmującym mile i
z całej duszy wszystko co się zdarzy i
co mu los ~~przypadnie~~ udzieli, niewtrącającym się
nigdy, co kto mówi, lub robi, lub myśli.
wyjąwszy potrzebę wielką i ściąga-
ącą się

do powszechnego dobra. ~~Własne tyl-~~
~~ko sprawy ma przed oczyma i ustawnie~~
X ~~myśli nad tém, co mu przeznaczone~~
~~w powszechnym porządku świata.~~
Zajmuje go tylko własne postępowanie,
i ciągle myśli o tém, co mu los
powszechny przeznaczył. Pierwsze
stara się uczynić jak najpiękniejsze,
a o drugiém przekonany że wszystko
jest dobre. Każdemu bowiem przeznaczo-
ny udział jest odpowiedny i poży-
teczny. ~~Pamięta on~~ do Pamięta
on dobrze, że ~~wszelkie stworzeni~~ istoty
rozumne ~~jest~~ są między sobą w ścisłem
pobratymstwie, że pomagać wszyst-
kim ludziom jest według natu-
ry każdego człowieka. O sła-
wę nie u wszystkich stara się,
ale u tych ~~tylko~~, co zgodnie

sz naturą żyją: ~~a inaczej wiodących~~

~~żywot prostsze~~ ~~a sa~~ & ———

a tylko zwraca baczenie na inaczej

żyjących i zachowuje w pamięci

jacy są w domu i za domem, w nocy

i we dnie, jak i z kim przestają: Za nic

bowiem kładzie pochwałę tych ludzi,

którzy i sobie się nawet niepodo-

bają. — — — — —

§. Nie rób niczego z niechęcią, lub z

wahaniem się i coby niebyło z dob-

rém powszechném albo nie ~~dobrze wy-~~

~~ważone~~ nie dostatecznie pierwej

wyważone. Wyszukanemi słowy

myśl twoją nie upiększaj: nie bądź

wielomównym, a ni przedsiębiorczym

wiele razem rzeczy. Niechaj ten

~~Bóg~~ Duch, którego masz w sobie

będzie przewodnikiem i męża
i starca i obywatela i Rzymia-
nina i cesarza, który tak się
ma usposobić aby zawsze
był gotów ustąpić z życia
oczekując tylko zatrąbienia
na odwrot. Nieprzysięgaj się
i niewymagaj ~~niepotrzebuj~~ świadectwa jakie-
go człowieka. Twarz miej we-
sołą: niepotrzebuj żadnej od
nikogo usługi i wewnętrznego
uspokojenia, które~~by się~~
byłbyś winien innym lu-
dziom. Masz tedy być
~~prosto się~~ z siebie prawym
i prostym a nie wspieranym.

5.
6. Jeśli co lepszego znajdziesz w ludz-
kiem życiu jak sprawiedliwości,

prawda, wstrzemięźliwość i męstwo, sło-
wem, jak umysł, któryby nie niemiał
sobie do zarzucenia ~~wrzeczach~~ w tych
rzeczach co się dzieje zwykły wedle pra-
wideł rozumu, ~~a w przypadających po-~~ [~~w tych co przypadają~~]
~~mimo woli zgadzał się z losem~~
a zgadzał się z losem w tych co
przypadają pomimo woli: jeśli, mówię,
co lepszego obaczysz, do tego przylgnij
całą twoją duszą, i używaj znalazłszy
~~naj~~ najwyższe dobro. Lecz jeżeli się
nic lepszego niepokaże od ~~umieszczo~~ [posiadanego]
[przez ciebie tego] ~~iego~~ w tobie ducha, co własne
popędy podbija pod ~~władzę~~ [moc] swoją, co
wszystkie myśli roztrząsa, co jarzmo
zmysłowych namiętności, jak mówi So-
krates, zrzuca z siebie a poddaje się
władzy Bogów, co dba usilnie

o dobro ludzi; jeśli więc od takie-
go ducha wszystko inne znajdziesz
mniejsze i podlejsze, to nie przy-
puszczaj że do serca swego żadnej
innej rzeczy; gdy się bowiem
do czego choć raz przychylisz i na-
kłonisz już więcej nie będziesz w sta-
nie tem dobrem twojem wyłącznie się
zajmować i wszystko dla niego po-
święcić. Bo niesłuszna kłaść naprze-
ciw dobra co potrzebne do życia
rozumnego i towarzyskiego cokol-
wiek obcego, jakoto: ~~pochwałę~~
~~wielu~~ sławę u wielu, władzę,
bogactwo, lub używanie rozkoszy.
wszystko to, jeśli choć w najmniejszej
części osądzisz za przyzwoite,
nagle tobą owładnie i zupełnie
podbije. Ty więc, mówię

po prostu i wolnie obieraj lepsze
i do tego przylgnij, ~~lepsze zaś~~ a lepsze
to, co pożyteczne, lecz zachowaj co jest
tobie jako istocie rozumnej korzystne,
a co jako zwierzęciu, odrzuć. Strzeż
twój rozum od dumy i nieświadomości
abyś mógł zdrowo o rzeczach są-
dzić.

§. 17.

Nie ceń tego jako rzecz pożyteczną ~~tobie~~,
~~co zmusza się, abyś wiarę złamał,~~
~~wstydu się wyzuł, nienawidzieć kogo~~
co znagla ciebie, ~~zdra~~ zaufanie zdra-
dzić, wstydu się wyzuć, nienawi-
dzić kogo, być podejrzliwym, tajać,
udawać i żądać tego co ścian
albo zasłony potrzebuje. Kto bowiem
umysł i ducha własnego i święte obrzędy
cnoty nadewszystko przekłada nie będzie
wyprawiał tragedyi, to jest, wzdychać

z żądzy zamożności, albo zgiełku świata; ale co najwięcej żeby żyć będzie ani żądając ani lękając się śmierci. i nic go bynajmniej nie trwożyły czy większej przestrzeni czasu czy mniejszej dusza używać będzie zamknięta w ciele; owszem jakgdyby jej potrzeba było opuścić życie, tak zawsze ~~będzie gotow~~ odejść będzie gotow, jakby co innego robić co potrzeba czynić skromnie i przyzwoicie — Tego zaś najbardziej przez całe życie przestrzegać należy, aby umysł ~~w niczem~~ nie zboczył w niczem z obowiązków rozumnej

5 F. (a) [illegible] i towarzyskiej istoty —

4.

8. W Umyśle wyćwiczonym i czys-

tym nic zepsutego, splamionego

i zwodniczego nie znajdziesz: ani wtedy

Parka przetnie
~~śmierć~~ ~~zachwyci~~ życie jego, któreby

niebyło ~~nie~~skończone; aby nie powie-

dziano, że aktor przed odegraniem

swojej roli ustąpił ze sceny. Prze-

cie taki umysł niema w sobie nic

służebniczego, ani chełpliwego, nic

niemożna mu dodać ani ująć, nie-

lęka się krytyki i nie pragnie ukry-

cia —

Władzę sądzenia szanuj: i najpilniej zważaj ~~na~~ tem

bowiem wszystko zależy, aby twój

rozum niemiał wrodzonego mnie-

mania przeciwnego naturze i układo-

wi ~~rozumnej~~ myślącej istoty: Ta zaś

natura i ten układ zapowiada

abyśmy prędko i bez długiego zasta-

nowienia się

nowienia się; nie sądzili ludzi kochali, a Bo-
gów słuchali. —

10. i. Wszystko więc porzuć, a to nie ~~ma-~~ ~~to~~ wiele zachowaj u siebie i nadewszystko pamiętaj, że tylko każdy żyje czas obecny, a ten jest najkrótszą chwileczką, reszta zaś albo przeżyta albo niepewna: mało więc każdy żyje, mały i ten ziemi kąteczek na którym żyje, mała nawet i najdłuższa sława pośmiertna, co ma przechodzić przez pokolenia ludzi jak można najkrócej żyjących, którzy nie mają czasu poznać siebie niedopiero dawno zmarłego.

11. Do wyrzeczonych zbawiennych nauk jeszcze i to przyłóż, aby zawsze czynić opisanie i określenie ~~[illegible]~~ każdej rzeczy pod myśl podpadającej,

tym sposobem rozbierając jej naturę będziesz ją dostatecznie widział
znając, a rozważając wszystkie części
poznasz całą: także rozważ u siebie, jakie jest jej właściwe imię,
i imiona tych części, z których
się składa i na które się rozłoży.

Nic bowiem tak wielkości duszy
nie nadaje jak rozbieranie porządne
i prawdziwe tego wszystkiego,
co tylko w życiu przypaść może

Nic bowiem nie czyni duszy tak
wielką jak to, aby rozbierać porządnie
i prawdziwie wszystko co w życiu przypaść może i zawsze tak wglądać ~~w każdą rzecz~~
w rzecz każdą by razem jawno było ~~tak wglądać aby myśl objęta~~,
do jakiego świata należy, co za
pożytek ~~przyn~~ sprawuje

jaką ma wartość we względzie
całego ogułu i jaką we wzglę-
dzie człowieka, który jest oby-
watelem miasta owego najwyż-
szego w porównaniu z którém
wszystkie inne miasta
są jakby proste chaty — co jest
to co zajmuje teraz myśl moję,
z czego się składa, na jak długi czas
stworzone aby trwało, jakiéj cnoty
potrzebuje do użycia, czy łagodności,
męstwa, prawdy, ufności, prostoty,
wstrzemięźliwości, albo też innych. Prze-
to w każdym razie mówić należy;
to przyszło z woli Bogów, to ze
złożenia i powiązania się wypad-
ków, to ze zbiegu przypadko-
wego, to od mojego współziomka,
albo krewnego albo towarzysza
~~niewiedzącego~~ nieznającego wpraw-
dzie

dzie co jest zgodne z jego naturą; ~~jego.~~ 11.

ale ja że wiem przeto się z nim

obchodzę życzliwie i sprawiedliwie

jak wymaga ~~według~~ ~~prawa~~ towarzyskiego prawo.

i według tego prawidła ~~takiej~~ ~~ustawy~~

~~według~~ takiej ~~ustawy~~ porządkuję +

nawet obojętne rzeczy stosownie

do ich wartości. — — — 15.

12. Jeśli rzeczy obecnej, powodując się 12.

zdrowym rozumem, weźmiesz się szczerze,

odważnie, i z łagodnością; jeśli od

ubocznego zatrudnienia duszę twoją

czystą i nieskażoną zachowasz, jakbyś

już z nią rozstać się miał; jeśli

na nic się nieoglądając i od niczego

niestroniąc przylgniesz do tego co się

obecnie nadarzy i zgadzać w tem

z naturą postąpisz; jeśli w mowie

twojej głos szczery prawdy

jedynie lubisz, szczęśliwie żyć będziesz.

i nikt w pomyślności takiej prześpo-
dzić nie może.

13 Jako lekarze zawsze narzędzia
i żelastwa pod ręką mają dla nagłe-
go leczenia: tak i ty miéj prawidła
gotowe dla rozpoznania rzeczy boskich
i ludzkich; a ~~tak czyń we wszystkiém~~
~~choćby~~ w czem ~~in~~ ~~najmniejszém, jako~~
~~pamiętający na wzajemne powiąza-~~
~~nie tych obydwóch rzeczy.~~
a jako pamiętający na ich wzajemne
powiązanie, to czyń tak we wszyst-
kiém choćby w czém najmniejszém.
nie bowiem ludzkiego bez względu
du na rzeczy boskie dobrze nie zro-
bisz, i przeciwnie.

14 Dłużéj się nie błąkaj; ~~ani pamiętni~~
ni

~~własne kiedy przejrzysz~~

Nie przejrzysz nigdy ani pamiętników własnych, ani dziejów starych Rzymian i Greków ani tych wyciągów z dzieł, które sobie na starość przygotowałeś. Spiesz się przeto do końca, próżne nadzieje porzuć. sobie samemu pomagaj, jeśli dbasz o siebie tyle, ile się godzi — 15.

15. Pospolicie nie ~~wiedzą~~ znają rozmaitych 15. znaczeń, które mają słowa, kraść, ~~kupować~~ siać, kupować, spoczywać i widzieć to co czynić ~~po~~ ~~trzeba~~ należy: do tego bowiem + potrzeba nie oczu ciała, ale wzroku duszy. 15.

16. Złożeni jesteśmy z ciała, 16. siły ożywiającej albo zwierzęcej duszy

duszy, i rozumu: do ciała należą
zmysły, do zwierzęcej duszy popędy,
do rozumu zdania. Poznawać rzeczy
które widziemy mogą ~~zwierzęta~~ poznawać i
bydlęta; powodować się popęda-
mi jak łątka na wertepie sprę-
żyną kuglana, wspolne jest
bestyom i niewieściuchom i Fala-
ridom i Neronom: mieć rozum
za przewodnika w tem co uważamy
za obowiązek, potrafią dla
swego pożytku i ci, którzy Bogów
nie uznają i którzy ojczyznę odst
pujące zdradzają, i ci którzy ~~wszystkie~~ największe
złe robią kiedy zamkną drzwi
u siebie. Jeśli więc wszystko jest
wspolne wyżej wzmiankowanym
pozostaje tylko szczególną włas-
nością dobrego człowieka kocha

i z radośniejszym uczuciem przyjmować wszystko co trafem albo ze zrządzenia okoliczności przypadnie: a razem z Twarzą w piersiach swoich przez umieszczonego Ducha nie skalać, ani pomieszać natłokiem wyobrażeń, ale zachować go spokojnym ~~być nie przystajnie posłusznym jako~~ i słuchać go przyzwoicie jako Boga, nic niemówiąc przeciw prawdzie i nieczyniąc przeciw sprawiedliwości. Jeśliby niewierzyli tobie wszyscy ludzie, że po prostu i skromnie i wesoło żyjesz, nie gniewaj się na nikogo, ani odwracaj się od drogi prowadzącej do porządnego końca żywota, do którego przyjść powinieneś czystym, spokojnym, gotowym, i dobrowolnie stosującym się do twego udziału.

Księga IV

Kiedy wewnętrzna władza rządząca
nami zgodnie na się z prawami na-
tury, to zostaje w takiem położeniu
względem przypadających rzeczy, że się
łatwo zmienia wedle potrzeby i sto-
suje się do tego co może i co udzie-
lono. Do niczego się bowiem ~~co jest~~ przecho-
dzącego nie przywiązuje: ~~się~~ ale udaje się
za najlepszem zawsze jednak z warunkiem.
jeśli się nie przeszkodzi, a kiedy co inne-
go nastąpi, to z tego samego robi
materyą swego ćwiczenia się: podobna
do ognia, co opanowuje ~~wszystko co~~ rzeczy
~~bywa~~ wszystkie wrzucone rzeczy, któreby swym
tłumem lampę małą zgasiły, gdy prze-
ciwnie wielki płomień nastręczone

przedmioty we mgnieniu oka przywracając
się Tobie ~~i z niehże samych~~ i porwą;
tak i z nich samych wszystkim się sta
je.

2\. Niechaj żaden twój czyn niebędzie
płochy, i niedziałaj inaczej jak z wy-
pełnieniem wszelkich prawideł
Filozofii –

3\. Wielu szukają odosobnienia na wsi,
na brzegu morskim, albo na górze; ~~zwyczaj~~
~~też~~ do tych miejsc zwykłeś i sam
najgoręcej wzdychać. Wszystko to jed-
nak trąci największą niewiadomością ~~prostotą~~, bo można
w jakiej zechcesz porze w sobie się sa-
mym odosobnić, i nigdzie spokojniej i wię-
cej się nieodosobni człowiek jak we wła-
nej duszy, mianowicie, jeśli kto ma
wewnątrz takie rzeczy, na które

patrzę całą spokojność natychmiast pozyskuje: a przez spokojność nic innego nie rozumiem tylko dobre urządzenie umysłu. Ustawnie przeto ~~oddawa~~ oddawaj się na takowe odosobnienie, i tam odnawiaj siebie samego, tam nabądź krótkich i najpierwszych zdań, któreby zdolne były z ozarnego smutku natychmiast obmyć i złej ustroni wysłać ciebie spokojnym na wszystko co się zdarzyć może za twoim na świat powrotem. Cóż cię bowiem obrazić może, czy ~~złość ludzi~~ ludzi złośliwość? lecz rozbierz ten wyrok, że rozumne stworzenia jedne dla drugich zrodzone, że znosić

jest częścią sprawiedliwości i że
niechcący grzeszą, że wielu gdy się
oddawali nieprzyjaźni, podejrzeniu,
nienawiści i zwadom pomarli
i w proch się obrócili. Zaprzestań
tedy dręczyć siebie naprożno. Lecz
może cię niecierpliwią rzeczy przy-
padające tobie z powszechnego
porządku: to w pamięci odnów
ten podział, że wszystko jest
dziełem albo opatrzności boskiej
albo ślepego trafu, albo też
wreście przywiedź takowe dowo-
dy, z których pokaże się, że świa
jest na kształt miasta. Lecz cię-
bie niespokoją ciała: wtedy się
zastanów, że z łagodnemi lub
ostremi poruszeniami nie miesza się
myśl skoro tylko raz pozna i podwyż

władzę swoją: zresztą jeszcze cię
w tém ~~utwierdzi to, cość~~ o boleści
i roskoszy słyszałeś i ~~sam~~
~~cość~~ przekona co o boleści i ros-
koszy słyszałeś lub sam doświad-
czyłeś. Lecz żądza sławy dręczy
ciebie: przeto patrz jak prędko
przychodzi wszystkiego zapomnie-
nie, jak wielki odmęt nieskończo-
nych lat poprzedza i nastąpi
po twojem życiu, jak próżne
okrzyki i oklaski, jaka zmienność
i niezastanowienie się wyrokują-
cych o nas, jak szczupłe miejsce,
gdzie się ogranicza sława. Cała
bowiem ziemia jest punktem, i
jeszcze jak maleńki jej kąteczek zamiesz-
kały? a tam jak wielu i jacy
ciebie wystawiają? Nadewszyst-
ko tedy pamiętaj odosabniać się

w maleńką cząsteczkę siebie samego
w te odemnie pierwej wskazane
ustronie. Niech ~~się nie~~ ciebie
nic nie rozrywa i nie zatrzymuje,
ale bądź wolnym i patrz na rzeczy
jak powinien mąż, człowiek, oby-
watel i śmiertelnik. Z tych prawd ~~rzeczy~~
którebyś miał najwięcej pod ręką
i na nie patrzał, te są dwie: Pier-
sza, że rzeczy niedotęgają duszy,
ale zewnątrz stoją nieporuszone
a przykrości pochodzą z samego wy-
obrażenia przywiązanego do tych
rzeczy. druga, że to wszystko co wi-
dzisz nietylko się zmieni, ale i nigdy
więcej niebędzie. Pomyśl jak wielu
przemianom i sam przytomny byłeś.
Tak tedy Swiat jest przemianą
a życie wyobrażeniem.

§ 4.

Jeśli pojęcie ~~nam~~ mamy wspólne, to i rozum ~~wspólny~~,
dla ~~którego~~ rego nazywamy się rozumni, wspól-
ny: ~~a jeśli rozum to i rozsądek~~ wspólny
a jeśli rozum wspólny, to musi być i roz-
sądek, który nam wykazuje, co mamy ro-
bić lub nie robić, ~~a jeśli tak to i prawo~~
~~wspólne, a jeśli prawo wspólne, to jesteś-~~
~~my obywatele, a jeśli to prawda~~
a jeśli rozsądek wspólny, to i prawo,
~~wspólne~~, a jeśli prawo ~~wspólne~~ wspólne, ~~więc~~
to jesteśmy obywatele, a jeśli oby-
watele, to należymy do jednego
rządu, a jeśli zostajemy pod jednym
rządem, to świat jest na kształt
miasta albo jakiego narodu. Powiedz ?.
czy ~~znajdzie~~ jest jaki inny rząd, które-
goby cały ród ludzi był uczest-
nikiem, jak rząd tego świata? ~~Skąd;~~
~~czy z tego samego wspólnego miasta~~
pochodzi ~~to~~ poznanie, ~~tak~~ rozum

i ~~to~~ prawo, lub co jedno, sumienie, które posiadamy, czy z tego samego wspolnego miasta, to jest, swiata czy skąd inąd? Jako bowiem to, co mam wsobie ziemskiego od ~~jakiej~~ ~~części~~ ziemi otrzymałem, ~~a co wodnistego, to od innego~~ żywiołu a co wilgotnego to od żywiołu wody, a co powietrznego, to ze swego właściwego źródła, a co gorącego i ognistego to także ze swojego źródła, nie bowiem z niczego niepoczyna się i nie nieprzechodzi w nicość: Tak przeto poznanie i rozum muszą mieć swój początek.

5. Jedno jest smierć i narodzenie: natury tajemnica. ~~Pierwsze jest złożeniem~~ ~~pierwiastków, drugie rozłożenie~~ W Pierwszym razie jest zpojenie pierwiastków, w drugim rozwiąz-

~~zanie:~~ ~~Wobydwóch tych rzeczach~~ (Wobec rzeczach)

~~nie~~ niema ~~takiego, wzgoby~~ się ~~tako~~

~~wstydzić~~

Zanie: wobec rzeczach niema się

czego wstydzić; bo niema nic nieprzy- +

stojnego rozumnej istocie ani jej

~~mądremu złożeniu~~ – porządkowi

jego złożenia

5.

Postępowanie

~~Sprawa~~ złego człowieka zdaje się

Sprawą ~~złego i nieoświeconego ludzi~~ 6.

zdaje się być wrodzoną i niezbitego +

musu. Chcieć inaczej, jest to chcieć

aby figa niemiała soku. Nade-

wszystko niezapominaj tego że w bar-

dzo krótkim czasie on i ty pomrzecie,

i że po chwili i waszych imion

nie pozostanie.

7.

~~Znieś~~ Pozbawiw się mniemania a pozbawisz-

~~się tej~~

sz tej skargi obrażony jestem, a gdy

nie będziesz obrażony zginie i obraza.

4. 8. Co gorszym samego człowieka nie ro-
bi, to i życia jego gorszém nie czyni,
ani mu szkodzi ~~wewnątrz albo zew-~~
~~nątrz~~ zewnątrz albo wewnątrz.—

2. 9. Zmuszona jest natura robić dla
swego pożytku.

1. 10. Jeśli pilnie postrzegać będziesz,
znajdziesz, że wszystko co się przyda-
rza sprawiedliwie się przydarza,
a nie tylko, mówię, jako skutek
z przyczyn poprzedzających ale tak
sprawiedliwie jako od najwyższej
istoty udzielone według wartości.
Postrzegaj więc, jak zacząłeś: i tak rób
abyś to czyniąc był dobrym i aby
cię prawdziwie miano za dobrego.
Zachowaj to w całém postępowaniu

12. 11. Nie bierz tak rzeczy jak ciebie krzywdzący
~~ciebie~~ o nich sądzi ~~o nich~~ ~~ani~~ jak

aiebyś sądził chciał aiebyś s

sądzi o nich, ani tak sądzi (krzywdzący ciebie) jakby

on żądał, ale śmiasz widzieć rzeczy

w samej prawdzie. tak jak są

rzeczywiście w samej prawdzie.

13. 12 Potrzeba, abyś zawsze dwie rzeczy miał

najbardziej na pogotowiu. Pierwsza,

działaj jedynie to, co królewski i prawo-

dawczy obowiązek nanuca na ciebie

dla porządku ludzi: Druga, zmień

zdanie, je swoje mniemanie, jeśli

kto znajdzie się taki, coby coby

sprostować zmieniający sprostować

twoje zdanie: jednakże tę zmianę

powinno sprawiać coś bardzo prze-

konywającego, jak sprawiedliwość

albo porządek wspólny i tym rzeczy

podobne zawsze są do tego potrzebne

nie zaś własna przyjemność albo

to, co się wydaje twoją chwałą. —

18

13. Masz rozum? – mam. – czemuż go więc nie używasz? bo jeśli rozum wypełnia co do niego należy czegoż chcesz więcej?

15

14. Zostajesz częścią świata. znikniesz i obrócisz się w to z czego powstałeś; albo raczej przez tę przemianę wrócisz do tego najwyższego rozumu, który wszystko zrodził.

15

15. Wiele kadzidła odrobin leży na ołtarzu;
jedne ~~wprzód wrzucą się w ogień~~
jedne ~~p~~ wprzód upadną w ogień
a drugie później, ale to żadnej
nie stanowi różnicy.

15

16. W dziesięć dni będziesz ~~tym wydawać~~
~~Bogiem~~
tym ludziom wydawać się Bogiem,
którzy cię teraz mają za zwierzę i
małpę, jeśli się wrócisz do ~~szanowania~~
twoich prawideł i ~~twego~~ do szanowania rozumu —.

17. Nie żyj ~~tak~~, jak gdybyś miał ~~tysiące~~ 16. 17.
~~lat; być wiele tysięcy lat;~~
Nie postępuj tak, jak gdybyś miał
żyć wiele tysięcy lat. Śmierć wisi
nad tobą; póki żyjesz, póki możesz
dobrym się stawaj. 14 15

18. Jak wiele czasu wolnego zyskasz, 18.
jeśli nie będziesz patrzeć, co bliźni
mówi, ~~czyni~~ albo czyni, albo
myśli: ale tylko aby to co sam
robisz, było sprawiedliwe i święte.
~~Według Agatona~~ Nie trzeba, wedle
Agatona, na czarne obyczaje oglą-
dać się, ale biedź po linii prostej
nigdzie niezbaczając.

15.

19. Troszczysz się o pośmiertną chwałę, 19.
a nie myślisz, że ~~każdy~~ wszyscy w których
żyjesz pamięci bardzo prędko ~~umrze~~ pomrą,
i że podobny los czeka i tych, który
po nich nastąpią: aż dopóki cała

pamięć niezgaśnie, od zdumionych

i krótko żyjących ludzi rozstawiona.

Przypuśćmy, że ci nieśmiertelni [la] którzy

pamiętają ciebie i że pamięć nieśmier-

~~telna. cóż z tego tobie, nie mówię~~

~~już umarłemu, ale nawet żyjącemu.~~

\+ telna: cóż ci z tego? Nie mówię już

\+ dla umarłego ale nawet dla ży-

jącego cóż przynosi chwała, ~~[illegible]~~

\+ oprócz jakiego względu? opuszczasz

to bowiem teraz niewcześnie, co ci na-

tura obdarzyła, a cały uganiasz się

\+ za pochwałą drugich, za marnem

słowem.

k.

20 Wszystko jakkolwiek ~~jest~~ ~~piękne~~ [ładne], jest

samo z siebie ~~piękne~~ ładne i w sobie

się ogranicza, nie mające pochwały za

żadną część własnej piękności: ani więc

gorsze ani lepsze nie staje się

chwalone. To, mówię, nawet

o rzeczach, które w pospolitej mowie zwane są pięknemi, jakoto o materyalnych i o dziełach sztuki: bo będąc ładne ~~piękne jakiej mieć może potrzeby~~ ładne, ~~czegoż jeszcze więcej ma potrzebować do swojej piękności~~ nic nie potrzebują do swojej piękności, ~~nie bardziej~~ równie jak ~~prawo~~ sprawiedliwość, ~~nie bardziej~~ równie jak prawda, ~~nie bardziej~~ równie jak szczeliwość albo skromność. Cóż bowiem z tych rzeczy przez pochwałę pięknem się staje, a psuje się przez naganę? Smaragd gorszymże ~~się~~ ~~staje~~ jest od siebie jeśli się nie pochwali? albo złoto, kość słoniowa, purpura, sztylet, kwiatek i drzewko?

κα'

Jeśli zawsze trwają dusze, jakże je 21
~~po~~ powietrne obejmie przyjmujące od
tak dawna? — A jak ziemia

pomieści od tylu wieków pogrzebane ciała?
jako bowiem tu zwłoki ludzkie w krót-
kim czasie przez ~~zmian~~ odmianę i rozsy-
panie się robią miejsce innym trupom
tak i w powietrze wniesione dusze po
niejakiém przebywaniu zmieniają się, zle-
wają się i zapalają się wrócone do
powszechnego rozumu, który je był zre-
dził: i ~~w~~ tym sposobem ~~dają~~ [czynią] ~~miejsce~~ [miejsce] duszom mo-
jącym przybyć na wspólne mieszkanie.
To ~~można~~ może ~~tk~~.
To można odpowiedzieć, jeśli się przy-
puści że dusze trwają po śmierci.
Jeszcze ~~się~~ tę prawdę wyświecaj nie tyl-
~~ko przywiedzeniem tego mnóstwem pogrze-~~
~~banych~~ ciał, ~~ale i z~~
ko mnóstwo ~~pog~~ ciał pogrzebanych,
ale i ~~z~~ ~~w każdy~~ stworzeńca w każdym
dniu zjedzone od nas i od innych

zwiezgt. Jak bowiem wielka liczba
pożera się i tym sposobem pogrzebana by-
wa ~~jest~~ w ciele karmiących się, a jednakże
~~to wszystko~~ to obejmuje jedno ~~i też samo~~
miejsce, bo je przemienia wszystko
w krew i swoje części powietrzne
i ogniste. Jakaż jest w tej rzeczy
wiadomości prawdy? nabyć jej można
z podziału na materyą i formę. κβʹ

Nie błąkaj się, ale w każdym popędzie 22.
sprawiedliwości przestrzegaj i w każdem
wrażeniu z działaniem przez nasuwają-
ce się przedmioty zachowaj zdrowy
rozum —

κγʹ

~~Wszystko mnie~~ dogodne ~~pożyteczne, co tobie po-~~ do- 23.
godne ~~pożyteczne~~, o świecie! ~~nic dla mnie~~ to i
~~dla mnie nie jest~~ ani wcześnie i ~~ani~~ późno,
co tobie jest w porę. ~~Wszystko mam~~

~~za dobry owoc~~

23. Wszystko mnie dogodne, co tobie ~~jest~~ dogodne, o swiecie! ~~co tobie jest~~ co dla ciebie wczas to i dla mnie ani zarano ani zapozno. Wszystko mam za dobry owoc, co przynoszą twoje pory, o Naturo! ~~wszystko pochodzi od ciebie, istnieje w tobie. i powraca do ciebie.~~
Od ciebie wszystko pochodzi, w tobie wszystko istnieje, do ciebie wszystko powraca. Ktoś tam wyrzekł, „miasto kochane Cekropsa; Czyż ciemu z nie mówił daleko słuszniej, „o miasto kochane Jowisza.

x δ
24. Mało czyń, mówił Demokrytes, jesli chcesz być spokojnym, ale czyli nie lepiej będzie ~~czynić~~ rzeczy potrzebne czynić, jako i te, które z przy

rodzenia towarzyskiej Istoty rozum
wymaga, i tak czyni jak wymaga.
Tym sposobem nie tylko pozyskuje się ta
spokojność, którą dobre uczynki przy-
noszą ale razem i ta, co wypływa
z małego zajęcia. ~~się~~ Po największej części
bowiem mowy ludzkie nasze są nie-
potrzebne, jeśli się kto z nich pozbędzie
to wolniejszym od zatrudnień i spokoj-
niejszym zostanie: przeto wypada ~~nałożyć~~ w każ-
dym zdarzeniu ~~razy~~ przypomnieć sobie, czy i to nie
jest z rzeczy niepotrzebnych? ~~Potrzeba~~
~~zaś nie tylko~~ ~~Potrzeba zaś nietylk~~
~~Należy~~ zaś nietylko czynności niepo-
trzebne zaniechać ale i myśli, przez to
bowiem i czynności zbyteczne niena-
stąpią —

ki.

Doświadczaj, jak ci pojdzie dobre- 25.
go człowieka życie, przestającego na
tem, co mu z ogółu udzielono,

ćwiczącego się z własnych czynności

sprawiedliwych i z posiadania

spokojnego i łagodnego umysłu.

k5.

26. Widziałeś ~~te rz jakie rzeczy~~,

~~patrz~~ przeszłe rzeczy, patrz i na

+

obecne. Niech ciebie nie niemiesza

~~bądź~~ ~~nato~~ zachowaj przyrodzoną

prostotę. Wykroczy kto? przeciw-

ko sobie wykracza. Przypadnie

tobie co dobrego? Wspowszechnym

składzie rzeczy od samego początku

było tobie to przeznaczono i ślę

pym losem przydana się to wszystko

cokolwiek przypada. Wogóle,

krótkie jest życie, potrzeba korzy-

stać z obecnej chwili przez rozsąd-

ne i sprawiedliwe postępowanie.

bądź wstrzemięźliwym we swoich

wczasach i zabawach

Albo świat jist porządnym ukła- κζ′ 27
dem albo mieszaniną bezładną,
a zawsze jednak jist światem.
Możnaż przypuścić że ~~ku~~ w tobie
jest mały świat, to jest, porządek pewny
a w całym ogóle, którego cząstką
jesteś nieład? zwłaszcza że
z rzeczy ~~na pozór~~ sprzecznych i różnych
wypływa harmonijna zgoda.

κη′ 28

2

Manuskrypta i Kazania
do druku kwalifik[illegible]